

Kolejny cios Unii Europejskiej w branżę motoryzacyjną

20 kwietnia 2025

Parlament Europejski pracuje nad nowelizacją dyrektywy dotyczącej pojazdów wycofanych z eksploatacji (ELV), która może przy okazji doprowadzić do zakazu stosowania włókna węglowego w przemyśle motoryzacyjnym. Projekt zakłada uznanie karbonu za materiał niebezpieczny i wprowadzenie zakazu jego wykorzystania w nowych pojazdach od 2029 roku.

Głównym powodem proponowanego zakazu są problemy związane z recyklingiem i utylizacją włókna węglowego. Według twórców projektu, podczas procesu utylizacji związane żywicą włókna unoszą się w powietrzu, co stwarza zagrożenie zarówno dla ludzi, jak i maszyn. Mikroskopijne cząsteczki karbonu mogą powodować podrażnienia skóry i błon śluzowych, wnikać do dróg oddechowych oraz zakłócać pracę maszyn wykorzystywanych w procesie recyklingu.

W projekcie nowelizacji włókno węglowe miałoby dołączyć do innych substancji już znajdujących się na „czarnej liście”, takich jak ołów, rtęć, kadm czy chrom sześciowartościowy.

Zakaz stosowania włókna węglowego będzie miał poważne konsekwencje dla producentów samochodów, szczególnie producentów aut sportowych, dla których karbon jest kluczowym materiałem konstrukcyjnym, pozwalającym na redukcję masy przy zachowaniu wysokiej wytrzymałości.

Równie mocno ucierpią producenci samochodów elektrycznych, którzy wykorzystują włókno węglowe do kompensacji dodatkowej masy wynikającej z ciężkich akumulatorów trakcyjnych. Branża motoryzacyjna odpowiada obecnie za około 20% globalnego zużycia włókna węglowego.

Włókno węglowe jest powszechnie cenione w przemyśle motoryzacyjnym ze względu na wytrzymałość większą niż stal przy znacznie mniejszej masie. Jest lżejsze od aluminium i umożliwia redukcję zużycia paliwa lub energii dzięki mniejszej masie pojazdu.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Auto-Swiat.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)